



UZUPEŁNIJ: 1. „Siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go ... będzie żył na wieki”. 2. „We dnie i w nocy nasienie ... i rośnie”. 3. „Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś ... wrzucił w ziemię”. 4. „Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ... w kłosie”. 5. Ptaki powietrzne ... się w cieniu krzewu 6. „Królestwo Boże jest jak ziarno ...” 7. „Czy śpimy, czy ...” – ziarenko wzrasta, nie na skutek naszych starań, lecz dzięki łasce niebieskiego Siewcy. 8. Mówiąc o rzeczach nadprzyrodzonych, ... używa prostych porównań. 9. „Z czym porównamy ... Boże?”. 10. Małe ziarno gorczycy „wsiane ... i staje się większe od jarzyn”. 11. Jezus ... tłumom naukę tak, by mogli [ją] rozumieć. 12. Chrystus zaprasza, byśmy odkrywali prawdę o Jego królestwie ... na przyrodę i cały stworzony świat 13. „A gdy stan zboża na to pozwala, zaraz ... się sierp” 14. „Ziarnem jest ... Boże” 15. Jezus „osobno zaś ... wszystko swoim uczniom”

1	x	x	x	Z			J		Z		E
2	x	x	K	I		Ł		U		E	x
3	x	x	N	A		I		N		E	x
4	Z			R			O	x	x	x	x
5	x	x	G	N		E		D		A	x
6	x	x	G	O		C		Y		Y	x
7	x	x	x	C		U		A		Y	x
8	x	x	C	H						S	x
9	x	x	K	R		L		S			O
10	x	x	W	Y			S		A	x	x
11	G			S		Ł	x	x	x	x	x
12	x	P		T		Z		C	x	x	x
13	Z			U		Z			A	x	x
14	x	x	x	S		O		O	x	x	x
15	O			A		N			Ł	x	x

''' **Częsta komunia święta jest ziarnem, które wpada w nasze życie, a potem jest wielkością naszego wzrostu ku Panu Bogu.**

[x. Jan Twardowski]

Ktoś usnął, nie wiedział co się dzieje, a tymczasem wszystko bez niego działo się jak najlepiej. Od źdźbła po żniwa ... Za mało mówimy o dobru, jakie jest wokół nas. Najczęściej widzimy samo zło. Jest jeszcze to wielkie dobro, jak Najświętszy Sakrament, Eucharystia,

komunia święta na co dzień. - Jesteśmy tak zagłuszani złem, o którym nam stale mówią, że nie dostrzegamy dobra, które rośnie, choć tego nie widzimy. Dobro w nas, chociaż uważamy siebie za nienajlepszych, dobro w sąsiadach, których uważamy często za najgorszych, dobro w świecie, o którym mówimy, że jest ponurakiem. Tyle jest poświęceń, powołań, tyle krwi rozdawanej ludziom przez ludzi, by ich ratować, tyle modlitw... Dobro jest nieśmiertelne, bo powstało z Boga i powraca do Boga. Dobro zawsze w nas będzie. - [x Jan Twardowski].

MOJE POSTANOWIENIE: W pokornej modlitwie będę prosił Pana, aby moje życie było pełne owoców Bożej łaski, aby było oparciem i schronieniem dla innych, aby było chwałą samego Boga ...

Kancelaria Parafialna e-mail : swstanislaw_bm@o2.pl <http://www.stanislaw-bm.pl/>
[gazetka do użytku wewnętrznego Parafii]



Z ŻYCIA PARAFII

Stanisława Biskupa na Woli;
01-244 Warszawa; ul. Bema 73/75,
Kancelaria Parafialna czynna: *poniedziałek – piątek*
godz. 9:00 - 10:00; 16:00 - 17:30; tel. 22 632 38 00



Ziarnem jest słowo Boże, a siewcą jest Chrystus, każdy, kto Go znajdzie, będzie żył na wieki. **Mk 4, 26-34**

Jezus mówił do tłumów: "Z królestwem Bożym dzieje się tak, jak gdyby ktoś nasienie wrzucił w ziemię. Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon, najpierw źdźbło, potem kłos, a potem pełne ziarno w kłosie. Gdy zaś plon dojrzeje, zaraz zapuszcza sierp, bo pora już na żniwo". Mówił jeszcze: "Z czym porównamy królestwo Boże lub w jakiej przypowieści je przedstawimy? Jest ono jak ziarno gorczycy; gdy się je wsiewa w ziemię, jest najmniejsze ze wszystkich nasion na ziemi. Lecz wsiane, wyrasta i staje się większe od innych jarzyn; wypuszcza wielkie gałęzie, tak że ptaki podniebne gnieźdzą się w jego cieniu". W wielu takich przypowieściach głosił im naukę, o ile mogli ją rozumieć. A bez przypowieści nie przemawiał do nich. Osobno zaś objaśniał wszystko swoim uczniom.

Dzięki Chrystusowi nie boimy się już śmierci i sądu, gdyż On zmartwychwstał i napełnił nas miłością Bożą przez Ducha Świętego, dzięki czemu zachowujemy niezachwianą ufność na dzień sądu, ponieważ jaki On jest, tacy i my jesteśmy na tym świecie. Żyjemy i postępujemy według wiary, zawsze staramy się Jemu podobać, wiedząc, że bez wiary nie można podobać się Bogu. Pełnimy też uczynki wiary, uczynki miłości, aby otrzymać za nie wspaniałą zapłatę. Wszystkie uczynki nasze idą za nami, aż staniemy z nimi, dobrymi czy złymi, przed trybunałem Chrystusa. Wszyscy bowiem musimy stanąć przed sądem Chrystusa ze swoimi uczynkami dokonanyimi w ciele.
[Marek Ristau " <http://mateusz.pl/czytania/2021/20210613.html>];

• **Papież Franciszek** – ... „**Miłość jest najważniejszą rzeczą na świecie, ale nikt nie uczy, jak kochać**”... jesteśmy dziećmi jednego i tego samego Ojca. Miłość nie potrzebuje głębokiej wiedzy teologicznej, która jest skądinąd potrzebna. Miłość jest spotkaniem życia, najpierw z Panem Jezusem, z osobą Jezusa, i właśnie z tego spotkania miłości, rodzi się przyjaźń, braterstwo i pewność, że jesteśmy dziećmi tego samego Ojca. Życie, które dzielimy i poświęcamy wyższemu celowi: miłość może zmienić świat! Wszystko zaczyna się tam, od braterskiego spotkania, miłość może zmienić świat, ale najpierw zmienia nas samych”. [do młodzieży Ruchu Jana17,10 czerwca2021] ...

W życiu Jezusa stale powraca modlitwa za swoich przyjaciół. Apostołowie czasami stają się dla Niego powodem do zmartwień, ale Jezus, tak jak otrzymał ich od Ojca, po modlitwie, tak też nosi ich w swoim sercu, również w ich wadach, także w ich upadkach. W tym wszystkim odkrywamy, jak Jezus był nauczycielem i przyjacielem, zawsze gotowym cierpliwie czekać na nawrócenie ucznia. Najwyższym punktem tego cierpliwego oczekiwania jest „sieć” miłości, którą Jezus opłata Piotra. Podczas Ostatniej Wieczery mówi do niego: „Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja prosilem za tobą, żeby nie ustała twoja wiara. Ty ze swej strony utwierdź twoich braci” (Łk 22, 31-32). Niech w tej chwili każdy z nas pomyśli: w tym momencie Jezus za mnie się modli? – tak. To wspaniała pewność, którą powinniśmy mieć. [02 czerwca2021];

XI Niedziela zwykła - 13. 06. 2021





• **św. Jan Paweł II** – „Modlić się, znaczy dać trochę swojego czasu Chrystusowi, zawierzyć Mu, pozostawać w milczącym słuchaniu Jego Słowa, pozwalając mu odbić się echem w sercu. [Rzym - 15. 08.2000].



• **Stuga Boży Kard. Stefan Wyszyński** – „Kościół od nas tak mało wymaga, iż niektórzy mędrzy, teologowie, i mistycy doszli do przekonania, że wystarczy polecenie: „Miłuj i czyń, co chcesz!” . W Kościele ten, kto miłuje, nie ma kłopotu z żadnymi prawami, przepisami i kodeksami karnymi ... Wola Boża jest zawsze powiązana z miłością, dobrocią i miłosierdziem... (z rozważań o modlitwie "Ojczy Nasz")

Kontempluj Ewangelię według Lectio Divina:

I – Lectio - Przeczytaj w skupieniu, kilka razy święty tekst Ewangelii, jak gdyby dyktował Go dla ciebie Duch Święty

II - Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: "Co Bóg mówi do mnie?" Pod pojęciem „Królestwo Boże” trzeba rozumieć obecność, działanie i panowanie Boga. Jak to się ma do naszego życia? Jezusowe nawiązanie do ziarna pokazuje, że nasze duchowe życie nie ma nic wspólnego z fast-foodem. Tu nic nie dzieje się błyskawicznie. Nasienie, aby wydać plon, potrzebuje czasu. Podobnie jest z naszym dojrzewaniem w wierze i człowieczeństwie. Popatrzmy na swoje życie. Na jakim etapie rozwoju dziś jesteśmy? Czy mamy solidne korzenie? A może już kwitniemy albo wydajemy owoc? Każde dobro wymaga czasu i cierpliwości. Poszukajmy dziś „Królestwa Bożego” w naszej pracy, postudze, małżeństwie, macierzyństwie lub ojcostwie... Jak odpowiadamy na Boże wezwania i na działanie Pana? Czy przyjmujemy Jego natchnienia i zaproszenia? On jest najlepszym Ogrodnikiem ludzkiej duszy. Zależy Mu na naszym wzroście. To On uzdalnia nas do pięknego owocowania. Nie zamykajmy się na to, co chce nam uczynić. On wie, jak sprawić, byśmy prawdziwie wzrastali na pożytek ludzi i na Jego chwałę. **III. Oratio: Teraz ty mów do Boga.** Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie słowo. Może ci w tym pomóc modlitwa psalmu:

Dobrze jest dziękować Panu, śpiewać Twojemu imieniu, Najwyższy (Ps 92).

IV–Contemplatio: Trwaj przed Bogiem ...To czas bezsłownego westchnienia Ducha, ukojenia w Bogu. Powtarzaj w różnych porach dnia: **Sprawiedliwy zakwitnie jak palma, rozrośnie się jak cedr na Libanie. (Ps 92).**- [z: komentarzy przygotowanych przez Joannę Człapską, <http://mateusz.pl/czytania/2021/20210606.html>];

KALENDARIUM cd.:

15 VI – wt. – Wsp. bł. Jolenty, księżnej, zakonnicy- (1244 – 1298) – ur. się jako ósme dziecko węgierskiego króla Beli IV. Z jej najbliższej rodziny aż 4 osoby dostały chwały ołtarzy: obie jej siostry - św. Kinga i św. Małgorzata Węgierska, ciotka - św. Elżbieta i stryjka - bł. Salomea. W 1258 r. Jolenta wyszła za księcia kaliskiego, Bolesława. Z małżeństwa tego urodziły się trzy córki: Jadwiga, Elżbieta i Anna. Jolenta była wzorową żoną i matką. Po śmierci męża postanowiła oddać się wyłącznie zbawieniu własnej duszy. Wraz z siostrą Kingą wstąpiła do klasztoru klarysek w Starym Sączu. Po śmierci Kingi przeniosła się w 1284 r. do klarysek w Gnieźnie.

17 VI – czw. – Wsp. św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika - ur. się pod Krakowem w roku 1845. Walczył w Powstaniu Styczniowym, gdzie odniósł poważne rany. Studiował inżynierię, a także malarstwo – które przybliżyło go do tajemnicy Boga. Mając prawie 40 lat, został tercjarzem franciszkańskim. Dochodami ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał bezdomnych, w których rozpoznał oblicze Boga. Po pewnym czasie zrezygnował z malowania i całkowicie poświęcił się najbardziej. Swoich naśladowców uczył „być dobrym jak chleb”. Zmarł w Krakowie w 1916 r.

19 VI – sb. – Wsp. św. Romualda, opata - - (ok. 951- 1027); ur. w Rawennie, pochodził z możnej rodziny diuków Onesti. Był świadkiem, gdy ojciec zabił przeciwnika w pojedynku. Postanowił odpokutować czyn ojca. Wstąpił do klasztoru benedyktynów św. Apolinarego... Po trzech latach podjął życie pustelnicze... Założył kilkanaście eremów-pustelni w całej Italii - tak powstał zakon „kamedułów”.



OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

XI Niedziela zwykła

13 czerwca 2021 r



1. Informujemy, że zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów od dnia dzisiejszego obowiązuje w kościołach limit 50% wszystkich miejsc. W naszym kościele wynosi to 167 osób. Przypominamy, że w dalszym ciągu obowiązuje zasłanianie nosa i ust prawidłowo nałożoną maseczką.

2. Dziś jak w każdą II niedzielę m-ca przed kościołem Zespół Caritas prowadzi **zbiórkę ofiar na cele charytatywne naszej parafii.** „Bóg zapłać” za każdy grosz!

Dziś nie będzie spotkania Żywego Różańca. W ramach formacji udział w nabożeństwie czerwcowym. Tajemnice różańcowe wymienimy indywidualnie.

3. Dziś o g. 17.15 **nabożeństwo czerwcowe do Najśw. Serca Pana Jezusa**, które codziennie są o tej samej godzinie.

4. W przyszłą niedzielę, 20 czerwca, po każdej Mszy św. dzieci z naszej parafii razem z siostrą katechetką będą kwestować przed kościołem na **dofinansowanie ich wakacyjnego wyjazdu na kolonie.**

5. Jeśli któryś z chłopców dzieci komunijnych, rocznicowych lub starszych chciałby służyć Panu Jezusowi przy Jego ołtarzu bardzo prosimy o kontakt z Opiekunem ministrantów Ks. Pawłem. Apelujemy również do starszych i dorosłych ministrantów, aby zechcieli powrócić lub dołączyć do naszej rodziny ministranckiej. Serdecznie zapraszamy tych, którzy sprowadzili się na teren naszej parafii, a byli ministrantami w swych rodzinnych parafiach. Dla każdego znajdzie się miejsce i kompa.

6. Zachęcamy do nabywania i lektury prasy katolickiej. Na prośbę parafian jest do nabycia tygodnik „Niedziela” i „Idziemy”. Są również miesięczniki dla dzieci.

7. Sygnalizujemy, że od przyszłej niedzieli zostaną zniesione dyspensy od obowiązku uczestniczenia w niedzielnych Mszach św., których udzielili Biskupi polscy ze względu na panującą epidemię wywołaną wirusem Sars-Cov-2.

KALENDARIUM:

14 VI – pn. – Wsp. bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika - zamordowany w obozie koncentracyjnym w 1943. Warto się przyglądać męczennikom dwudziestego wieku, bo ich życie było bardziej podobne do naszego niż życie męczenników pierwszych wieków Kościoła. Niech oni, a wśród nich biskup Michał, poruszają nasze sumienia: czy pośród wygod tego świata nie gubimy czasem drogi krzyża? ...

Jezus budził świadomość istnienia Boga i duszy, która przeżyje słabnące ciało, uczył miłości większej od zakochania się. Uczył odpowiedzialności za drugiego człowieka, miłości, która trwa do końca życia. Jeśli ktoś lubi kogoś tylko do pewnego czasu, to właściwie jest dla niego niedobry. - Ciekawe, że Jezus pragnie dla nas i przez nas uczyć miłości. Pragnie poprzez nas kochać wszystkich, ale przede wszystkim tych, którzy sami do niego nie mogą trafić. - Rozmaicie działamy na ludzi. Niektórych odpychamy, denerwujemy, dla niektórych jesteśmy obojętni jak zeszlóroczny śnieg. Są jednak tacy, którzy garną się do nas, choćbyśmy byli jak straszdyła i stale wyskakiwały nam bąble na nosie. Stale chcą z nami rozmawiać i nasze słowo, które po innych spływa jak woda po gęsi, do nich dociera głęboko i dotyka dna. Czy właśnie wtedy Bóg nie wybiera nas dla kogoś, aby w nas spotkał się z Nim, z Bogiem, z którym bez nas nie potrafi się spotkać? - Doświadczając ludzkiej dobroci, miłości i zaufania, możemy stawać się próżni, zbierać kwiaty dla samych siebie. A przecież czasem mamy być dla innych jedyną drogą do Pana Boga....- [x J.T.].